

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. —
Włochy. — Niemce. — Prusy. — Dania. — Grecya. — Turcya. —
Rosya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

L w ó w, 15. lutego. Jego Excelencya szef kraju nadał opróżnione przy gubernium krajowym posady konceptistów gubernialnym praktykantom konceptowym Władysławowi Hallauer, Karolowi Englisch, Janowi Soleckiemu i Henrykowi Haganowskiemu.

L w ó w, 10. lutego. Na pamiątkę świetnego obchodu imienia Jego Mości naszego najtłaskawszego Cesarza, rozpisal przełożony Złoczowski obwodu między tamtejszymi mieszkańcami składkę w tym zamiarze, by z kwot, które w ten sposób uzbierane będą, utworzyć fundusz dla raniomych wojowników Złoczowskiego cyrkułu. Usiłowanie przełożonego odniosło pomyślny skutek, gdyż ze składek, które uczyniono częścią w gotówce, częścią przez odstąpienie wynadgrozienia za dostarczanie przedmiotów podczas przechodu ces. rosyjskiego wojska, urósł wkrótce kapitał 2020r. 14 2/4 kr. m. k. Powyższą kwotę wymieniał przełożony obwodu na 3 proc. asygn. kasowe, i wraz z prowizją w ogółowej sumie 2.034 r. 12 1/4 kr. m. przedłożył krajowemu prezydium.

C. k. krajowe prezydium przeselając tę znaczną kwotę swojemu przeznaczeniu, nie zaniedbuje ten patryotyczny czyn wspianiałomyślnych dawców, których imiona w załączonym spisie są wyrażone, z wyrazem najczulszej podziękii podać do wiadomości publicznej.

Wykaz darów w pieniądzech i naturaliach, które wpłynęły dla założenia funduszu inwalidów w obwodzie Złoczowskim:

Gmina Szyszkowce ofiarowała 1 kor. 24 gar. jęczmienia i 3 kor. 8 gar. owsa; honoracyory w Sasowie ofiarowali 4złr. 35kr. m. k.; gmina Chmielowa 10złr.; gm. Sassów 20złr.; gm. Pobocz 7złr.30kr.; gm. Krahów 9złr.30kr.; izraelici w Sasowie 16złr.; N. Grabowski w Sasowie 1złr.; gm. żydowska w Zborowie 55złr.30kr.; Antoni Tuszewski w Zborowie 1złr.; gm. Dwidziłów 22złr. 15kr.; gm. Chreniów 12złr.45kr.; gm. Banunin 9złr.45kr.; gm. Płuchów 2złr.45kr.; Lackie wielkie 13 1/2 cetn. siana i 20 okłotów słomy; Lackie małe 8 1/2 cetn. siana; Jasienowce 3 cetn. siana i 24 okłotów słomy; gm. Zalesie 7 1/2 cetn. siana i 1 cetn. słomy; gm. Pomorzany 7złr.; Ernest Kraus w Stronibabach 1złr.; Jan Mielnicki w Krasnem 1złr.; Michał Kozłowski w Uciszkowie 1złr.; Ichel Marfeld w Krasnem 1złr.; gm. Krasne 5złr.46kr. i 4 cetn. 80 funt. siana; gm. Stronibaby 3złr. 22 1/2 kr. i 6 cetn. 76 1/2 funt. siana; gm. Uciszków 11złr. 24 1/2 kr.; Mateusz Lotocki w Krasnem 30kr.; Abraham Tenen w Krasnem 30kr.; Mordko Zwerling w Krasnem 30kr.; chrześcijańska i żydowska gmina w Glinianach 8 kor. żyta, 4 kor. jęczmienia, 2 korce owsa, 6 kor. hreczki, 11 kor. 26 gar. krup, 100 topek soli i 600 sztuk worów; gm. Uhorce 1złr. 48kr.; gm. Busk 37złr.30kr.; gm. miasta i honoracyory w Złoczowie 145złr.30kr.; gm. Olejów 6złr.; gm. Harbuzów 5złr.; gm. Białokiernica 2złr.30kr.; gm. Moniłówka 1złr.30kr.; gm. Berymowce 1złr.36kr.; Jackowce 2złr.10kr.; Jarosławice 3złr.36kr.; Krzywe 4złr.11kr.; Strzemilcze 8złr.13kr.; Zawidze 2złr.36kr.; Aleksy Sztokal w Strzemilczem 2złr.; gm. Kudynowce 2złr.6kr.; Jan Popiek proboszcz z Berymowce 30kr.; gm. Rozhadów 2złr.; gm. Karne 1złr.; gm. Zabin 4złr.; gm. Bohutyn 1złr.; gm. Bubuszczyany 1r.; gm. żyd. w Pomorzanych 7r.30kr.; ze składek w rzymsko-katolickim kościele w Pomorzanych 3złr.48 1/4 kr.; gm. Perepelniki i Hukałowce 4złr.40kr.; NN. z Gołogór 57złr.; ze składek w Gołogórach 23złr. 9kr.; gm. Kołtów 9złr.; gm. Werchobusz 13złr.; gm. Huta werchobuzka 1złr.10 1/2 kr.; gm. Opaki 8złr.5 1/2 kr.; gm. Ruda 1złr.28 1/4 kr.; ze składek w Kołtowie 8złr.; gm. Zamoście 4złr.24kr., 1 korzec 12 gar. maki, 2 korce owsa, 15 cetn. 38 3/4 funt. siana, 3 kor. 2 gar. krup, 50 sztuk worów; honoracyory i znakomitsi wyznania starozakonnego w Glinianach 12złr.50kr.; Michał Rasen w Glinianach 2cetn. siana; Wolski w Radziechowie 20złr.; gm. Ostrów 10złr.; gm.

Rusitów 4złr.; gm. Załóże 14złr.; gm. izr. w Załózcach 3złr.15kr.; ze składek w r. kat. kościele w Załóscach 5złr.16kr.; gminy Wiertelka, Ratyszczce, Blich, Czystopady, Reniów 3złr.6kr.; gm. Gaje 4 kor. 26 gar. owsa; gmina Załóże 20 parokonnym forsspanów; ze składek w grecko kat. kościele w Glinianach 1złr.20kr.; gm. Kutkorz 12złr.; gm. Wyrów i Jakimów 6złr.; NN. w Z. 30 cetn. siana; gm. Ohładów 6złr.; gm. Olesko 9złr.; gm. żydowska w Olesku 10złr.; r. kat. proboszcz Bogucki w Olesku 20złr.; honoracyory w Olesku 23złr.3kr.; ze składek w gr. kat. kościele w Złoczowie 6złr.16kr.; ze składek w gr. kat. kościele w Jasienowicach 1złr.25kr.; gr. kat. plebaa Smietana w Turzem 3złr.12kr.; gm. Turze 21złr.12kr.; gm. Podlipce 5 cetn. 70 funt. siana i 22 okłotów słomy; gmina Stojanów 8złr.; ze składek w gr. kat. kościele w Witkowie 12złr.24kr.; grec. kat. proboszcz Debelski w Oplucku 1złr.; gm. Oplucko 4złr.; gmina Bzowica 3złr.20kr.; gm. Serwery 3złr.37kr.; gm. Bogdanówka 6złr.41kr.; gm. Białkowce 3złr.6kr.; gm. Łopuszany 1złr.36kr.; gm. Toporów, Sokółówka i Hucisko turz. 30r.30kr.; gm. Korsów 2złr.25kr.; proboszcz w Korsowie 10złr.; mandataryusz w Korsowie 25kr.; gm. Poburzaany i Lanerówka 7złr.10kr.; gm. Zagórze 7złr.50kr.; gm. Nyszkowce 7złr.10kr.; gm. Pawasówka 7złr.36kr.; gm. Popowce 6złr.58kr.; gm. Dudyn 2złr.12kr.; gm. Kutyszczce 3złr.57kr.; gm. Jaszniszczce 4złr. 16kr.; gm. Toporów 20złr.; gm. Nesterowce 5złr.5kr.; gmina Markopol 2 korce 11 gar. żyta, 1 kor. 18 gar. jęczmienia, 3 korce owsa, 5 korce 16 gar. hreczki.

(Dokończenie nastąpi.)

Sprawy krajowe.

(Wiadomości z Bochni.)

L w ó w, 13. lutego. Według doniesienia ze strony Bocheńskiego urzędu okręgowego z d. 8. b. m. udało się podobno nakoniec utłumić ogień, który wybuchnął w szacheie Kampi, a to zapomocą zamurowania ogarniętych przestrzeni. Dla poprawienia tego domysłu przytaczają tę okoliczność, że spuszczone do szachtu światło pali się jak zwykle.

(Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 14. lutego. Dla osiągnięcia orderu Maryi-Teresy zgłosiło się 131 kompetentów. Według dziennika „Soldatenfreund“ ukończą się tyczące posiadzenia w kilku dniach, zwłaszcza, że względem niewielu już kompetentów zająć ma jeszcze ostateczna decyzja.

— Według doniesienia „Magyar Hirlap“ odbudowane będą fortyfikacye Budy w ciągu jednego tylko roku zupełnie. Dziennik powyższy czyni przytem i tę uwagę, że prywatni przedsiębiorcy innych budowli w Peszcie nie powinni się obawiać zład braku robotników lub znacznego podwyższenia dziennej ich zapłaty, zwłaszcza że tyczący się architekci postarali się już o dostateczną liczbę robotników z Czech, Morawii, Szlązka itd., którzy w czasie należytych do Pesztu przybędą.

— Przegląd jeograficznego podziału europejskich fabryk cukru uzyskiwanego z buraków (mapa roboty dra Edw. Stolle, Berlin 1850) zawiera następujące data: Fabryk pomienionych znajduje się we Francyi 288, w Belgii 27, w państwach do związku cłowego należących 144, w Austrii 114, w Polsce 21, w Rosyi 430, razem 1024. — Rzut oka na mapę tę przekonuje, że zakłady wykształcają się na wzór kolonii zajmujących się szczególnie jednym przedsiębiorstwem, a następnie rozszerzają się dalej. Rozszerzenie się ich jeograficzne widać od Paryża ku Moskwie między 46 a 54 stopniem szerokości, największe ich namnożenie się od 50 do 52 stopnia. (Lid)

(Kurs wiedeński z 14. lutego 1850.)

Obligacye długi państwa 5 1/2% — 95; 4 1/2% — 84 1/16; 4% — 74. 2 1/2% — 50. Akcy bank. 1128. Losy z 1834 roku — 168; z 1839 r. — 107 1/4. Akcy kolei półn. 109 1/4.

Anglia.

(Posiedzenie izby niższej.)

Londyn, 8. lutego. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej, zażądał Lord Dudley Stuart przedłożenia wszystkich dokumentów tyczących się kwestyi wychodźców madjarsko-polskich, interwencyi rosyjskiej w Węgrzech i w Księstwach naddunajskich. Lord Palmerston przystał nato tylko częściowo i oświadczył między innymi, iż wychodźcy już nie są trzymani w niewoli, lecz zostają tylko pod tymczasowym dozorem. Panowie Anstey i Cockborn popierali tę mocę.

Lord Hamilton zabrał głos usiłując lordowi Stuart dowiesć jego zupełną nieznajomość historyi węgierskiej, nazywając data przez lorda Stuart przeciw Austrii podane nikczemnym oszustwem. Popierał go energicznie p. d'Israeli dodając, iż nigdy jeszcze w tym domu nie słyszano godniejszych potępienia mów przeciw sprzymierzeńcowi Jej królewskiej Mości, wyrzucąc oraz lordowi Dudley, iż dawniej całą Europę poruszał przeciw Turcyi, a teraz oświadcza się z sympatya

dla tego dogorywającego państwa. Co się tyczy postępowania Austrii w Węgrzech w ostatnich czasach, które pan Cockborn nazwał bezprzykładnem, to sama historia Anglii wiele podobnych podaje przykładów.

Mocję cofnięto.

(W. Z.)

(Dziennik „Germanicus“ o głównych zasadach systemu federacyjnego, tudzież o genetyce usiłowań niemieckich ku zjednoczeniu się.)

Londyn, 4. lutego. „Germanicus“ wyklada w 14tym liście swoim główne zasady federacyjnego systemu, tudzież genetykę usiłowań niemieckich ku zjednoczeniu się. Najpierwsze kardynalne zasady podał Washington, a mianowicie: 1) że każde państwo szczególne wykonuje samo wszystkie prawa swojej udzielności, jakie nie złało wyraźnie na rząd centralny. 2) Centralizacja potrzebna jest tylko co do cel i wewnętrznej komunikacji, obrony państwa związkowego na zewnątrz, i co do dyplomatycznego zastępstwa za granicą. Władza wykonawcza w państwie związkowym musi zostawać w jednym ręku, dyrektoryum zaś nigdy miejsca mieć nie powinno. Czyli to ma być odpowiedzialny prezydent wybieralny lub dziedziczny konstytucyjny monarcha z odpowiedzialnymi ministrami, zależy od ustawy konstytucyjnej szczególnych państw związkowych. Powaga obudwóch powinna być jednakowa. Dla utrzymania wszakże dualizmu potrzebną jest istotnie rzeczą, iżby przełożony związku zasięgał przyzwolenia wszystkich swych wykonawczych środków od reprezentantów lub szczególnych członków związku. Czyli zaś konstytucyjne to ciało, któremu przysługują prawo założenia swego „Veto“, ma stanowić senat, izbę wyższą lub zgromadzenie pełnomocników konstytucyjnego monarchy, tedy również i to zależeć będzie od ustawy konstytucyjnej szczególnych państw związkowych. 4) Władza prawodawcza składa się z dwu izb: jedna zastępuje państwa pojedyncze, i winna dlatego wybierana być przez ich władze prawodawcze, która zaś cały lud jako naród, i musi przeto wyjść z wyborów gmin. Zaczem według zasad kardynalnych po Tocquevill powinna każda część osobna działać w niektórych względach w charakterze obywatela państwa, w innych zaś znowu jak członek narodu, a nigdy w obudwu razem charakterach, gdyż inaczej wynikłoby ztąd zamieszanie praw i obowiązków. 5) Spory względem kompetencji i granic władzy między unią a szczególnymi stanami zająć mogące, należą do forum wyższego sądu związkowego, które również ma ułatwiać i nieporozumienia pomiędzy członkami związkowymi zachodzące.

(D. R.)

(Plan założenia kolei żelaznej z Kaletu do miasta Multan i do wschodnich Indyów.)

Londyn, 8. lutego. „Times“ przytacza zupełnie już wypracowany plan kolei żelaznej z Kaletu do Multan i wschodnich Indyów. Z Kaletu do Wiednia można uważać za dokonaną już kolej; z Wiednia zaś szlaki na Peszt do Konstantynopola, a mianowicie pomiędzy Ciszą a Dunajem; przy ujściu Drawy będzie przecinać rzekę Dunaj, pomknie tuż pod Belgradem i Nikopolis, a Balkan ominie w kierunku południowym. Z Konstantynopola (Skutari) pójdzie kolej ta wprost między Eufratem a Tigris przez Angora do Bagdadu, a ztamtąd przez Persję i Belludzistan (lub puszcze kirmańską) do Multan. Times oblicza kosztą wzniesienia tej kolei na 340 milionów złr. śr., mieniać tę sumę być według nowoczesnych pojęć bagatelą (a mere trifle.)

(O. C.)

Francya.

(Rozprawy w izbie prawodawczej.)

Paryż, 9. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu narodowego zgromadzenia pod przewodnictwem Benoit d'Azzy toczono dyskusję nad wynagrodzeniem danin w naturaliach dla utrzymywania dróg komunalnych przez stosowne nałożenie podatku. Przeciwnicy danin w naturaliach starają się okazać, że te daniny są przykrym, niepopularnym prawie wyłącznie na małej własności gruntowej ciężącym a przeto przeciwnym konstytucji podatkiem, podczas gdy konstytucya przepisuje jak największą proporcjonalność w rozłożeniu podatków. Obrońcy danin w naturaliach przytaczają na poparcie swego zdania, że publiczność z nieukontentowaniem przyjmie pomnożenie stałych podatków dla wynagrodzenia ich, i że zupełnie proporcjonalne rozłożenie podatków w ogóle nie jest możliwe. Zgromadzenie zezwała na przejście do drugiej obrady, w której najprzód pojedyncze postanowienia dyskotowane będą. Z dziennego porządku przystąpiono następnie do obrady nad projektem kilku montagnardów względem popierania asocjacji robotników przy koncesyi budowli publicznych. Nadaud, autor tego projektu, będący sam robotnikiem, zwraca uwagę większości na to, że oddawna byli to konserwatyści wszystkich rządów, którzy kraj pogrążyli w katastrofy gwałtowne, i żąda reform w interesie robotników dla uniknięcia może bliskich z okropnymi skutkami połączonych rewolucji. Potem przechodzi do specjalnych niedogodności przy zwyczajnych koncesjach do budowli publicznych i stara się udowodnić, że rząd a najszczególniej robotnicy przez licznych agentów i przedsiębiorców pośrednich tracą zwykle 40 procent z sum, które na publiczne budowle są przeznaczane. Wyprowadza ztąd ten wniosek, aby nadal rząd budowle swoje puszczał wprost asocjacyom robotników. Leon Faucher, sprawozdawca rozpoznawczego wydziału odpowiada bardzo krótko, że Nadaud nic innego nie żąda, jak aby robotę oddać w ręce anarchii, i że nie może się wdawać w dalsze szczegóły propozycji jego, które są zupełnie hypotetyczne i niepewne. — Zgromadzenie odkłada dalsze debaty na przyszły piątek.

(Jenerał Changarnier i prezydent republiki.)

Paryż, 9go lutego. Miło mi donieść, pisze korespondent dziennika „Ind. Belge“, że nieporozumienie, które się zdawało istnieć między prezydentem republiki a jenerałem Changarnier, obecnie

zupełnie jest uchylone. Najlepszym tego dowodem jest, iż jenerał Changarnier osobiście zaniósł do pałacu Elysée pewien artykuł dziennika „Assemblée nationale“, w którym autor porównywa władzę prezydenta republiki z potęgą szanownego wodza, twierdząc, iż powaga jenerała Changarnier wyższą jest nad samowładność Ludwika Bonapartego. Przy tej sposobności jen. Changarnier użalał się mocno na ten artykuł, i żądał nawet od prokuratora republiki, który także w pałacu się znajdował, aby wytoczył za ten artykuł proces dziennikowi.

Artykuł umieszczony w dzienniku „Assemblée national“, o którym mowa, jest następujący:

Trzy władze są obecnie na czele naszego położenia politycznego: większość, prezydent republiki, i jenerał Changarnier; władza prawodawcza, władza wykonawcza, władza wojskowa. Nikt nie może powiedzieć, która z tych trzech władz, od dziś za rok, największą wyrządzi przysługę krajowi.

Połączenie ich więcej, niż kiedykolwiek jest potrzebne do zapobieżenia niebezpieczeństwu, które widzą ludzie najumiarkowańsi i najmniej przewrotni. Podzielić te trzy władze byłoby to osłabić je, i żadna z nich nie może być pewna zwycięstwa działając odrębnie.

Smutna to rzecz widzieć, jak niecierpliwi dworacy między te trzy potęgi sieją ziarno niezgody i niezgrabnie dają powody do słusznego oburzenia, i wielce żałować należy, że pałac Elysée nie umie usunąć tych słuszych powodów nieukontentowania wywołanych przez otaczające go osoby. Nieroztropni, którzy chcą zmniejszyć wpływ jenerała Changarnier ograniczając jego dowództwo, nie zastanowili się nad następnościami podobnych usiłowań.

Przypuszczając, iżby się udało umieścić nowo mianowanego jenerała na czele pierwszej dywizji wojskowej, czyliż podobną jest rzeczą, aby jenerał Changarnier chciał wziąć na siebie odpowiedzialność za bezpieczeństwo publiczne, bez zobowiązania tego jenerała wybranego przez pałac Elysée, do słuchania jego rozkazów; jeżeliby zaś oznaczony jenerał był starszym od jenerała Changarnier, czyliż wtedy nienależy się obawiać wielkiego konfliktu.

Trzeba uznać, że ludzie którzy podobne dają rady, utrudzają wielce nasze położenie i mijają się z celem, do którego dążą.

Mianowanie innego jenerała na miejsce pana Changarnier byłoby największym błędem ze strony pałacu Elysée.

Izba, stolica, cały kraj pokłada w nim swoje zaufanie; nierozsądna byłoby przeto rzeczą zmuszać większość do obrania go sobie za naczelnika; wyraziliśmy już coby nieuchybnie nastąpiło w razie konfliktu.

(Dziennik „Napoleon“.)

Paryż, 10. lutego. Dzisiejszy numer dziennika „Napoleon“ zawiera wiele nauczającego we wszystkich artykułach. Predewszystkiem wymieniamy następujące oświadczenie, które nieomieszka wywołać wielkiej sensacji:

„Niektóre dzienniki powiedziały niedawno jakoby dla przestrogi rządu, że Karol X. i Ludwik Filip także mieli przychylnie ministeryum i wierne wojsko a przeciw upadli. To prawda. Lecz Karol X. i Ludwik Filip niebyli wybrani przez naród a przytem niebyli zdecydowani jak prezydent republiki, nigdy nie opuścić armii i raczej wśród niej zginąć, aniżeli raz jeszcze iść na wygnanie.“ — Co do stosunku prezydenta republiki do innych mocarstw powiada dziennik „Napoleon“: Od roku zachowała republika francuska względem obcych mocarstw najściślejszą neutralność. Nie schlebając nikomu, lecz wszystkim sprzyjając zjednała sobie swoją niezawisłością, która przystoi takiemu krajowi jak Francya, więcej znaczenia i powagi, niż rząd dawniejszy w całym ciągu swego istnienia. Rosya zostająca z Ludwikiem Napoleonem w stosunkach dyplomatycznych, w jakich niezostawała z Ludwikiem Filipem, znosząca zakaz tyczący się pobytu Rosyan we Francyi, i Anglia przyjmująca pośrednictwo Francyi w kwestyi greckiej dowodzą, jaką wartość pokładają w dobrem porozumieniu z rządem francuskim.

(B. Z.)

(Wiadomości bieżące.)

Paryż, 9. lutego. Rozgłoszona powszechnie wiadomość, że Cesarz Rosyjski postanowił wyprawić do Paryża posła zamiast prostego sprawującego interes, nie jest uzasadniona. Pomimo wyrażonego przez tutejszy rząd życzenia, zamyślał Cesarz Mikołaj pozostawić tutaj pana Kisselewa, który we Francyi od dziesięciu lat mieszka, a przeto dokładnie zna osoby i stosunki, niż posłać nowego agenta, któryby musiał dopiero zawiązywać nowe stosunki. Z drugiej strony dyplomatyczne stosunki nie pozwalają mianować pana Kisselewa posłem przy rządzie, z którym dotychczas tylko jako sprawujący interes konferował.

Ostatni wykaz rachunków banku francuskiego podaje pomnożony zasób jego o 6 milionów 500.000 franków gotówką; zasób ten wynosi teraz 462 milionów 700.000 franków. Obieg banknotów zmniejszył się więcej niż o 7 milionów. Suma teraźniejszego obiegu banknotów wynosi 464 milionów 700.000 franków. Portefeuille miał ubytek dziesięciu milionów, z których 8 milionów na Paryż, a dwa miliony na prowincye przypada. — Bieżące rachunki wynoszą 80 milionów 500.000 franków, co jest pomnożeniem pięciu milionów.

— Proudhon, który jako więzień polityczny doznawał potąd różnych względów, osadzony został nagle w ścisłym więzieniu, a to z powodu najnowszych jego artykułów przeciw prezydentowi republiki wymierzonych, dla których skonfiskowano niedawno-co dziennik „Voix du Peuple.“ Kaźnia jego w Concergerie zamknięta teraz na kłódkę, na korytarzu i przy oknie jego na ulicy stoją straża, i wszelka komunikacja z nim przzerwana. Również i młoda żona jego ma wzbbroniony doń przystęp.

(D. R.)

Szwajcarya.

(Uchwała względem zniesienia fortyfikacji.)

Genewa, 2go lutego. Wielka rada Genewska mając sobie przedłożoną odpowiedź rady państwa na odezwę związkowej względem zniesienia fortyfikacji, wydała już w tej mierze swoją decyzję. Z wyjątkiem tylko 2 głosów potwierdzono zaprojektowaną tę odpowiedź, według której Genewa nie myśli poddać się bezwarunkowo rozkazom rady związkowej. Rada ta wysłała była zaraz po zaszłych nieporozumieniach pułkownika La Nicca z instrukcjami do Genewy. Dyskusje wielkiej rady były bardzo żywe. James Fazy powoływał się na niezaprzeczone potąd prawo znoszenia fortyfikacji, na prawomocność zezwalającej na to uchwały wielkiej rady, przychodzącej teraz do wykonania i na którą-to uchwałę nie mogą nowsze rozporządzenia wstecznie działać, a w końcu powoływał się jeszcze i na tę okoliczność, iż na artykuł dotyczący się nowego prawa wojskowego nie nastąpiło dotychczas pozwolenie rady stanu. Bo wszakże kantony są jeszcze panami w kraju i obrońcami wolności, a zgromadzenie związkowe jest właśnie stanowczą władzą związkową, a bynajmniej nie rada związkowa, przywłaszczająca sobie tę powagę. — Zaczem wypada bronić usilnie tego prawa w obec pojawiających się reakcyjnych dążeń.

(L.)

Włochy.

(Ustawa municypalna w Toskanii.)

Florenca, w styczniu. Na mocy ogłoszonej przez rząd wielko-książęcy na dniu 20. listopada r. z. nowej ustawy municypalnej, odbywają się teraz po całym kraju wybory w gminach. Od dawnego już-to czasu objawiało się właściwe i samodzielne życie polityczne Włoch w ich municypalach: rozwojowi tychże w średnich wiekach (wynikłemu bądź-to z politycznych urządzeń Rzymian, bądź-to dla wpływu Germanów), zawdzięczają nowsze Włochy najświetniejszą swoją epokę, tak jak i liczne błędy powstały mianowicie z przewagi municypalnych dążeń nad narodowymi. Kiedy w roku 1847 przyszła partya reformistów do steru, pojęli to przenikliwsi dokładnie, jak jest rzeczą konieczną iść się w tej mierze zasadnego systemu municypalnego; dlatego też mianowano ku temu osobną komisję pod prezydencją obecnego ministra spraw wewnętrznych, pana Landucci. Nie przyszło to wprawdzie do skutku, lecz nie ich była w tym wina, raczej nawału wypadków stawiających podobnym usiłowaniom nieprzebyte zapory. Ministerium z 24. maja 1849 korzystając z chwili, wypracowało municypalną reformę, i dowiodło tem, że potrzeby kraju były mu znane i że chciał sumiennie temu na przyszłość zaradzić. W Toskanii rozwinęły się miejskie i gminne instytucje później niż w Lombardii, lecz przyszły z czasem do daleko większej doskonałości, a okoliczność ta, że municypalne idee utrzymały się mimo tylu zmian, zachowała mianowicie lud wiejski od demoralizacji rewolucyjnej.

Nowa ta ustawa, zasadzająca się na pierwotnych jeszcze instytucjach, godna jest po większej części pochwały, tak co się tyczy ducha jej w ogólności, jako też i co do szczegółów. Każdą gminę reprezentuje rada gminna i jeden „gonfaloniere“ (Venner czyli burmistrz), któremu przydane jest kolegium asesorów. Reprezentacja gmin zarządza niezawisłe dochodami gminnymi, a powszechnie sprawy administruje według przepisów prawa. Liczy ona mniej lub więcej członków — stosownie do ludności: w komunach liczących 2000 mieszkańca, składa się rada z 8 członków, i tak dochodzi liczba ta stosunkowo do 32 w komunach mających przeszło 20,000 mieszkańca, gdy tymczasem we Florencji i Liwornie wynosi członków czterdzieście. Na 4 członków wypada jeden zastępca. Posiedzenia są legalne, kiedy zgromadzą się dwie trzecie części członków. Gonfaloniera wybiera wielki książę z pomiędzy członków rady gmin; asesorów wybiera rada konieczną większością głosów, i głosowaniem tajnym. Duchowni i urzędnicy w stałej swej służbie wyłączeni są z godności asesorów by nie odrywać ich od obowiązkowych zatrudnień. Radcy gmin zostają przez ciąg czterech lat w swej funkcji, a czwarta ich część odnawia się corocznie; gonfaloniere zostaje również 4 lat na swej posadzie, i tylko wtenczas otrzymuje na dalszy czas potwierdzenie, jeżeli mandat jego jako członka rady gmin nie zgaś w ciągu tego czasu. Panujący książę może radę rozwiązać, a przytem utrzymać gonfaloniera na posadzie, według swej woli. Wyborcami w kolegiach komunalnych są dwie części kontrybuentów podatków obracanych na potrzeby gmin, a to stosownie do kwoty od każdej gminy wypłacanej, z wyjątkiem jednak tych kontrybuentów, którzy właśnie podówczas zostają w inkwizycyi sądu karnego. Wszyscy wyborcy są wybieralni, jeżeli ukończyli już 25 lat wieku, wyjąwszy pobierających płace od komuny, prefektów, radców prefektury, kanclerzy i t. p., w tyczącym się departamencie. Przynajmniej połowa członków rady gmin składać się musi z posiadaczy gruntowych opłacających największe podatki. Listy wyborców i wybieralnych układa gonfaloniere za pomocą kanclerza, a że potąd szedł tylko podatek gruntowy (predyalny) na potrzeby gmin, przeto listy katastrów stanowią w tej mierze przepis normalny. Znaczny postęp ustawy tej komunalnej w porównaniu do dawnej w średnich wiekach utrzymującej się, w tem zależy, że zamiast losowania odbywają się poimienne wybory, zaczem radcy gmin nie przychodzą do tej godności przypadkowo, lecz w skutek położonego w nich od współobywateli zaufania. Tak tedy opiera się wewnętrzne urządzenie polityczne Toskanii na silnej podstawie, a żywy udział, jaki wszyscy przy wyborach gminnych okazują, dowodzi dostatecznie, iż ludność nie zapoznaje bynajmniej ich ważności.

(A. a. Z.)

(Okólnik ministra finansów.)

Florenca, 8. lutego. Minister finansów wydał okólnik do szefów departamentalnych, zalecając im jak największą oszczędność w wydatkach skarbowych i punktualność w poborze publicznych dochodów.

(Podwyższenie cła przywozowego.)

W Florencji wyszedł dekret w. książęcy z 5. lutego, w moc którego podwyższono w dwójnasob cło przywozowe od ziemioplodów przystawianych do wolnego portu w Liwornie. Również rozciąga się obowiązujące używanie soli na okręgi Lucca, Pietra santa, Barga i Voltera, a cenę soli ustanowiono w całej Toskanii na 10 „Quatrin“ (krajarów) od jednej „Libbra“ (12 łutów), a prócz tego podwyższono ją w miastach o jeden kwatryni na korzyść dobroczynnych zakładów.

(Blizki powrót papieża. — Wiadomości bieżące.)

Rzym, 1. lutego. Według doniesień czerpanych z najpewniejszego źródła „mówi Journal des debats“, ma ojciec św. 15. lutego wyjechać z Portici, choćby się nawet dłużej jeszcze odwleć miało ostateczne zaciągnięcie pożyczki, której warunki już są przyjęte przez obydwie strony. Jego Świątobliwość odbędzie podróż na Kapuę, Mola di Gaeta, Fundi, Terracina i Velletri. Obawiano się aby ucieczka doktora Achelli z więzienia w Rzymie i uwolnienie znanego Cernuschi przez radę wojenną, nieodwlokły znowu bliskiego powrotu papieża; lecz zdaje się rzeczą pewną, iż te wydarzenia żadnego niewywrą wpływu na postanowienie papieża.

Jenerał Cordova zwleka swój odjazd i powrót trzech ostatnich batalionów hiszpańskich, aby powitać papieża zaraz przy wyjściu jego za granice państw neapolitańskich i odprowadzić go z tem wojskiem aż do przedniej straży Francuzów.

Dziennik „Constitutionel“ zawiera te same wiadomości i dodaje: „Właśnie uwięziono w Kastelu Anioła, winowajcę, który zadał cios śmiertelny nieszczęśliwemu hrabi Rossi. Obżalowany nazywa się Felix Neri rodem z Rzymu. Pojmano go w Ankonie w biurze paszportowem w chwili kiedy pod cudzem nazwiskiem dawał widować swój paszport do Grecji, dokąd miał odpłynąć parostatkami angielskim będącym w pogotowiu. Aresztację wykonał podporucznik straży papieskiej, Dominiconi, który go osobiście chciał odwieść do Rzymu w towarzystwie innego więźnia pojmanego o tym samym czasie co Neri.

Zięć cesarza rosyjskiego, książę Leuchtenberg, kupił pałac Braschi. Nabył on ten pałac za sumę 600,000 piastrow (3,240,000 franków)

Niemce.

(Wniosek względem przystąpienia do przymierza z d. 26. maja.)

Frankfurt, 8. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia prawodawczego przedstawił p. Donner wniosek swój: upraszać senat względem przystąpienia do związku z 26. maja z zastrzeżeniem sobie późniejszej ratyfikacji. Zgromadzenie uchwaliło odroczyć w tej mierze obrady na dzień 13. lutego. Dwa wnioski pp. Nortz i de Bary, tyczące się uwolnienia obywateli miejskich od uciążliwych kwaterunków, odesłano do senatu, zwłaszcza kiedy senator Harnier zapewniał, że wkrótce już można się spodziewać pomyślnego skutku co do wniesionych od senatu do komisji związkowej reklamacyi.

(Lid.)

(Festyn na pamiątkę Karola Wielkiego.)

Akwisgran, 3. lutego. Dziś rano obchodzono tu festyn na pamiątkę Cesarza Karola Wielkiego. Mimo niepogody uroczysty orszak był bardzo liczny, któremu się wielkie masy ludu przypatrywały. Orszak udał się z ratusza do katedry, gdzie solenne nabożeństwo z muzyką celebrowano.

(Projekt względem połączenia księstwa Waldek z Prusami.)

Arolsen, 9. lutego. Nasze stany krajowe mianowicie większość ich ma zamiar przedłożyć rządowi swemu projekt względem połączenia księstwa Waldek z Prusami z zastrzeżeniem wszystkich tych korzyści dla niego, jakie podobna medyacyja przynosić zwykła. Projekt ten nie jest bynajmniej skutkiem jakowejś niechęci przeciw rodzinie panującej, lecz zasadza się jedynie tylko na tem głębokim przekonaniu, że właściwie dobro tak małych państw niemieckich niezem innym lepiej utrwalić się nieda, jak tylko przez przyłączenie się ich do wielkiej, niemieckiej monarchii pruskiej.

(Kon. Z.)

Prusy.

(Sprawy duńskie.)

Berlin, 13. lutego. Hrabia Westmoreland wezwał niedawno, jak wiadomo, rząd pruski imieniem gabinetu angielskiego, aby układy o pokój z Danią przyspieszono; temu wezwaniu nadał ostatniemi czasami większą jeszcze wagę oświadczając, iż zaraz po upływie rozejmu, znowu może nastąpić blokada wszystkich portów na morzu północnem i bałtyckim. Pełnomocnik pruski zażądał przeto, aby gabinet angielski wyjednał jeszcze u Danii przydłużenie rozejmu o sześć miesięcy. Temu żądaniu jednak nieuczynił zadość lord Palmerston i tę decyzję zakomunikowano właśnie tutejszemu ministerium spraw zagranicznych. Zdaje się iż to spowoduje rząd pruski do niezwłocznego przyspieszenia zawarcia pokoju, lubo już zaczynają wątpić, aby pokój przed upłynieniem terminu rozejmu ostatecznie mógł być zawarty.

Od czasu podania noty duńskiej przez pana Pechlin, nieprzedsięwzięto jeszcze żadnych dalszych kroków w tej sprawie, nie było bowiem od tego czasu ani dalszych konferencji między pełnomocnikami ani też nastąpiła ze strony Prus odpowiedź na notę duńską. Co się zaś tyczy przeszkód względem formalności, te już zupełnie są uchylone, nadeszły już bowiem od centralnej komisji związkowej pełnomocnictwa dla rządu pruskiego. (B. Z.)

Dania.

(Izby duńskie.)

Kopenhaga, 7. lutego. W obydwóch izbach odbyły się dotychczas narady nad regulaminem czynności sejmowych i wybory do wydziałów dla rozpoznania licznych projektów rządowych, z których jednak większa część niezawiera nic szczególnie ważnego. Projekt względem zezwolenia apanażów dla członków rodziny królewskiej zrobił sensację, ponieważ zaproponowane sumy są dość znaczne. Właściwej debaty nie było jeszcze dotychczas. W sprawie szleswig-holsztyńskiej odbyło się dnia 2. b. m. posiedzenie rady stanu, na którym i król był obecny. Kilka dokumentów pochodzących od lorda Palmerston, od pruskiego pełnomocnika Useđow i od komisji związkowej było przedmiotem narady. Wszystkie te akta zawierają jak słyhać projekta względem zaprowadzenia władzy prowizorycznej w księstwach. Te dokumenta równie jak uchwały ministrów w tej kwestyi będą przedłożone jeszcze w ciągu tego tygodnia sejmowi na tajnem posiedzeniu. (D. R.)

Grecya.

(Co Grecya dłużna jest Anglii?)

Grecya dłużna jest wierzycielom angielskim 5% pożyczkę 800,000 funtów szterlingów (8 milionów r. m. k.), którą w roku 1824 od domu Ricardo po 59, a drugą pożyczkę 2 miliony funtów szterlingów (20 milionów r. m. k.), którą w roku 1825 od tego samego domu po 56½ zaciągnęła. O te obie pożyczki nieupominał się wcale rząd angielski, stoją one na Londyńskiej pieniężnej targowicy tylko po 6¾. Pożyczka grecka zagwarantowana przez trzy opiekuńcze mocarstwa: Anglię, Francję i Rosję wynosiła 2,343,750 funtów szterl. (23,437,500 r. m. k.) i była z domem Rothschild zawarta. Dywidendy od tej pożyczki wypłacono wprawdzie rzetelnie, ale tylko za pierwszy termin z rezerwowych fundusów pożyczki, późniejsze zaś terminy wypłacają trzy gwarantujące mocarstwa, które ztąd mają wielkie pretensje do greckiego publicznego skarbu. Trzy mocarstwa nie gwarantowały solidarnie za całą pożyczkę, lecz każde z nich ręczyło tylko za trzecią część, a teraźniejsza targowa cena części angielskiej wynosi niemal 110 do 112. (Tim.)

Turecja.

(Nadzwyczajnie ostra zima.)

Konstantynopol, 23. stycznia. Od trzech dni przybrało miasto nasze zupełnie odmienną fizyonomię. Gwałtowny wichur północny obdarzył nas w jednej chwili 10ciostopniowym mrozem i niesłychaną zamiecią śnieżną. Zmiana ta zrobiła na ludności tutejszej bardzo niemiłe wrażenie. Prawie wszelka komunikacja i handel zostały nagle przerwane. Wszystkie sklepy towarów, sklepy, kramy i bazyry większe zamknięte od trzech dni. Ulice wyludnione prawie całkiem, zaledwie dwudziesta część zwyczajnej ludności snuje się po mieście, a każdy z tych, którzy mają odwagę wyjść na ulicę, występuje w szczególniejszym stroju owinięty szalem, chustką i płaszczem jedno na długiem, tak że częstokroć z całej twarzy tylko oczy dojrzeć można. Żołnierze stojący na straży wyglądają formalnie jak strachopudy; jednego z nich widziałem okrytego zwyczajnym płaszczem żołnierskim z podszewką sutrzaną i kapturem, a ponad tym sterczał drugi podobny płaszcz zarzucony przez głowę jak czapka olbrzymia. Przytem wszystkim jednakże niebrak tu także na przykładach heroicznego lekceważenia zimna. Pomiedzy innymi wymienię tu następujący: Niespodziewana zamieć śnieżna odurzyła jak się zdaje także i ryby znajdujące się u samej powierzchni morza, tak że niezmierną moc ich pływając tuż przy samym brzegu z łatwością łowić się dawała. Zdarzenie to przywabiało mnóstwo ludzi rozmaitego wieku nad morze, i wszyscy korzystając z tak rzadkiej sposobności wyławiali te ryby siećmi, wędziejami, wędkami itp. Wielu chłopaków zaś, niemających żadnego narzędzia przy sobie, a zagranych chciwością zdobyczy, brodziło po sam pas w wodzie, i chwyciło ryby rękoma. Ten nader obfity połów ryb okazał się w tych dniach właśnie bardzo pożądanym dla biednego ludu. Gdyby bowiem powietrze takie potrwało nieco dłużej, dałby się niezawodnie wkrótce uczuć wielki brak żywności; z niskąd bowiem niesprowadzają jej teraz, ponieważ goście i tak niebardzo wygodne, w podobnych przypadkach stają się zupełnie nieprzydatnymi ani do jazdy ani do podróży pieszej. O oczyszczeniu ulic z śniegu niemyśli tu żadna żywa dusza. Policya pozostawia troskliwość tę prywatnym, ci zaś spuszczają się na pomoc kochanego słońca.

— 26. stycznia. W tej chwili doniesiono nam właśnie, że w Galata znaleziono istotnie dwie osoby zmarłe we własnem ich pomieszkaniu. Prawie o 2000 kroków od bramy Adrianopolskiej znaleziono zmarłego mlęczarza wraz z trzema końmi jego. Oprócz tego mówią jeszcze o kilku innych wypadkach tego rodzaju. Także i w Salonich miało niespodzianie nastać tak nadzwyczajne zimno, że wiele ludzi i była pomarzło.

W politycznym względzie niema nic nowego; porta obstaje ciągle przytem, aby i austryackich wychodźców równie jak rosyjskich nieumieszczać w głębi kraju, lecz zupełnie wywalić z niego. (Allg. Ztg.)

Rosya.

(Ukaz Cesarski wydany na imię ministra wojny.)

Warszawa, 13. lutego. Z Petersburga dnia 22. stycznia. Dla oddania tem większej sprawiedliwości znakomitym czynom wojennym wojsk Naszych, w tak godnej sławy wyprawie na uśmierzenie Węgier i Siedmiogrodu, uznaliśmy słusznem, ustanowić oddzielny medal, którym rozkazujemy ozdobić piersi wszystkich walecznych i nieustraszonych uczestników tej wyprawy, dodającej nową sławę orężowi Naszemu i zaszczytną kartę historykom Rosyi. Zatwierdziwszy obecnie medal i prawidła jego, na których zasadzie ma być udzielany, dla noszenia go na wstążce, złożonej ze wstążek orderów S. Jędrzeja i S. Włodzimierza, polecamy Wam ogłoszenie oznaczonych prawideł, oraz zniesienie się z ministrem skarbu względem przygotowania medali i wstążek w odpowiedniej ilości, i oddanie ich pod rozporządzenie jenerała-feldmarszałka księcia Warszawskiego, hrabi Paszkiewicz Erywańskiego.

Na oryginalne własną ręką J. C. Mości podpisano

„Mikołaj.“

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w Bukowinie.)

Czerniowce, 8. lutego. Na targach w Czerniowcach, Serecie, Suczawie, Radautz i Sadagórze sprzedawano w drugiej połowie grudnia w przecięciu korzec pszenicy po 10r.—13r.10k.—10r.15k.—12r.—10r.; żyta 7r.30k.—8r.5k.—7r.10k.—7r.45k.—8r.; jęczmienia 6r.50k.—8r.15k.—6r.40k.—0—7r.; owsa 4r.45k.—4r.42k.—5r.4r.33k.—4r.22k.; hreczki 5r.36k.—6r.5k.—6r.—4r.30k.—5r.20k.; kukurudzy 6r.15k.—6r.40k.—6r.30k.—7r.—6r.; kartofli 3r.—2r.30k.—3r.—2r.—0. Za cetnar siana płacono 1r.25k.—3r.5k.—1r.40k.—0—1r.40k.; wełny w Czerniowcach i Serecie po 55r. i 47r.30k.; nasienia konicza tylko w Czerniowcach 145r. Sąg drzewa twardego 30r.—15r.—30r.—46r.52k.—26r.; miękkiego 22r.—10r.—0—35r.—0. Funt mięsa wołowego 10k.—8¾k.—10¼k.—10k.—8¼k. Garniec okowity 4r.26k.—3r.—2r.14k.—8r.20k.—2r.40k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 19. lutego.

W monecie konwencynej.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	14	5	18
Dukat cesarski	5	17	5	20
Półimperyal zł. rosyjski	9	10	9	13
Rubel śr. rosyjski	1	46	1	47
Talar pruski	1	34	1	35
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	19	1	20
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	99	57	100	5
Galicyjskie l. z. w kasie T. Kr.	100	—	100	24

(Kurs wekslowy wiedeński z 14. lutego.)

Amsterdam 157½ p. 2. m. Augsburg 113½ uso. Frankfurt 1 3 l. 3. m. Genua 132 l. 2. m. Hamburg 166 l. 2. m. Liworno 112 p. 3. m. Londyn 11.22 p. 3. m. Medyolan 102½ p. 2. m. Paryż 133¾ p. 2. m. Agio duk. ces. 19½. Napol. 9.3. Szufrynów 15.50. Agio srebra 12½.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. lutego. Książę Sapieha Leon, z Przemyśla. — Zydkow, c. ros. jenerał, z Brodów. — Brześciński Sylwer, z Kalnicy. — Rakszawski Zygmunt, z Seredyniec. — Kossakowski Waleryan, z Białogłów. — Hubicki Karol, z Nakwaszy. — Małachowski Felix, z Porub. — Rodkiewicz Józef i Seweryn, z Krzywego. — Czajkowski Jan, z Pietniczan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. lutego. Krajewski Nykazyusz, do Toporowa. — Lekezyński Jan, do Żółkwi. — Garapich Władysław, do Cebrowa. — Grochowalski Zygmunt, do Kopania. — Bocheński Alojzy, do Ottyniowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. lutego

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
0 god.zr.	27 8 8	- 1°	+ 1,8°	zachodni	pochm.
2god.zr.	27 8 11	+ 1,5°	- 7°	półn. zach.	poch. śnieg ☉
10 g. w.	27 11 8	- 7		" "	jasno

Uwaga: Dnia 19. lutego o 6. godz. zrana pochm. Ter. pokaz. — 6°

TEATR.

Dziś: Dramat niem. „Dorf und Stadt.“
Jutro: Komedia polska: „Józefina Bonaparte, czyli: Paryż za Konzulatu.“